

Instytut Historii Uniwersytet Opolski

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Pawła Gada *Hieronim Florian Radziwiłł – życie prywatne i publiczne*, napisanej pod kierunkiem dr hab. Aleksandry Skrzypietz.

Mgr Paweł Gad swoje zainteresowania badawcze koncentruje wokół postaci chorążego wielkiego litewskiego Hieronima Floriana Radziwiłła. Jemu też poświęcił większość swoich artykułów naukowych oraz wystąpień konferencyjnych. W swoich badaniach nie pomija także innych przedstawicieli interesującej go rodziny, o czym świadczą jego teksty dotyczące Mikołaja Krzysztofa i Michała Kazimierza „Rybeńki” (*Podróż zagraniczna młodego magnata w świetle diariusza Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki”, w: Codzienność i niecodzienność oświeconych*, pod red. B. Mazurkowej, M. Marcinkowskiej i S. P. Dąbrowskiego, t. 2, Katowice 2013; *Mikołaj Krzysztof Radziwiłł – „zapomniany” brat Michała Kazimierza „Rybeńki” i bialskiego „okrutnika” Hieronima Floriana*, „Rocznik Białkopodlaski”, t. 23, 2015). Artykuły naukowe mgr. Gada koncentrują się zatem nie tylko na analizie niezwykle barwnej i skomplikowanej socjologicznie i psychologicznie postaci Hieronima Floriana. Analizuje on również w swoich publikacjach podróże zagraniczne przedstawicieli Radziwiłłów nieświeskich, co stanowi poboczny, ale widoczny wątek w jego zainteresowaniach naukowych.

Przedstawiona mi do recenzji rozprawa doktorska *Hieronim Florian Radziwiłł – życie prywatne i publiczne* stanowi kwintesencje długoletnich badań jej Autora i jest zwieńczeniem jego zainteresowań naukowych. Zważywszy na niepocholebne opinie o chorążym wielkim litewskim już temat dysertacji staje się interesujący, zachęca do lektury i sugeruje, że Autor musi podjąć się trudnego zadania konfrontacji opinii o magnacie narosłych w rodzimych pracach historycznych z wynikami własnych badań w większości opartych na materiale rękopiśmiennym, co jest z pewnością argumentem przemawiającym na korzyść Doktoranta. Zatem temat uznać można oczywiście za poprawny merytorycznie i odpowiadający zawartości recenzowanej rozprawy.

Oceniana dysertacja napisana jest poprawnym językiem z zachowaniem logicznego ciągu przyczynowo-skutkowego, choć Autor nie uniknął błędów stylistycznych, językowych, literowych i powtórzeń. Dla przykładu: s. 17 „Radziwiłłowskie” powinno być z małej litery; „Sapieżyńskiej” powinno być z małej litery na s.: 44, 84 – przypis 489, 97 - przypis 555. Kolejną kwestią związaną z językiem dysertacji jest stosowanie przez Autora cytatów. W

większości przypadków uznać można, że zabieg ten jest uzasadniony, służący podkreśleniu wniosków wyciąganych przez mgr. Pawła Gada. Niemniej w niektórych miejscach można zauważyć nadmierne nasycenie tego typu fragmentami, które nieco rozmywają narrację historyczną, a czytelnik może dojść do wniosku, że Autor opisuje pewne fakty lub przytacza opinie nie własnymi, a cudzymi słowami (s. 174, 180, 182, 196, 207, 238, 260). Mgr Gad mógłby śmiało zrezygnować ze znacznej liczby cytatów na rzecz ich rzetelnej analizy i omówienia w odpowiednich fragmentach dysertacji. Cytaty powinny być uwspółcześnione, opracowane i ujednolicone według obowiązującego klucza dotyczącego edycji materiałów źródłowych, a biorąc pod uwagę sporą ilość tego typu fragmentów w dysertacji, zabieg ten uznać należy za niezbędny.

Także przypisy wymagałyby odpowiedniej korekty. Chodzi tu w szczególności o liczne powtórzenia, następujących po sobie, przypisów z tego samego źródła. Nie powinno się w takim przypadku stosować już pełnego zapisu bibliograficznego, ale w konwencji wprowadzonej przez Autora zastosować zwroty: *eadem*, *idem* lub też do tegoż, ewentualnie tenże do tegoż w przypadku zastosowania polskojęzycznej formy zapisu. Jeśli nie występuje różnica w numerze rękopisu, a jedynie stronie to można śmiało zastosować w drugim przypisie zwrot *ibidem* lub także i potem wyrażenie numeru strony.

Autor wykorzystał do opracowania interesującego go tematu badawczego dobrze dobrany materiał źródłowy, a na podkreślenie zasługuje kwerenda w archiwach zagranicznych: Bibliotece Polskiej w Paryżu, Archivum Romanum Societatis Iesu Roma, Bayerisches Hauptstaatsarchiv (zapisane przez Doktoranta z błędem literowym) oraz Geheime Hausarchiv w Monachium, Национальный исторический архив Беларуси в г. Минск, Львівська національна наукова бібліотека України імені В.Стефаника we Lwowie oraz Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskių biblioteka w Wilnie. W przypadku ostatniej z wymienionych mgr Gad używając oryginalnej pisowni powinien był zapisać wyrazy w nazwie biblioteki, poza pierwszym, z małych liter. Do tego należy doliczyć kwerendę w archiwach krajowych, szczególnie w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, a tam w Archiwum Radziwiłłowskim. Wykorzystany materiał archiwalny kreśli obraz dobrze wykonanej kwerendy, choć można sugerować jej poszerzenie szczególnie o Archives Ministère des Affaires Étrangères et du Développement International République Française à Paris, gdzie można odnaleźć informacje dotyczące działalności publicznej Hieronima Floriana Radziwiłła. W szczególności zalecałbym skorzystanie w tym przypadku z Correspondance politique (102 CP) i nr 230-264 oraz Mémoire et Documents (38MD) Pologne, gdzie można odnaleźć interesujące materiały dotyczące dziejów wewnętrznych Rzeczypospolitej szczególnie w nr 26.

Kwerenda w tym archiwum wydaje się tym bardziej wskazana, że Hieronim Florian pojawia się w relacjach dyplomaty francuskiego J. Duranda¹. Recenzent zdaje sobie jednak sprawę, że na przeszkodzie kwerendy w wymienionej francuskiej instytucji naukowej mogły stać kwestie językowe oraz finansowe.

Jeśli natomiast chodzi o biblioteki i archiwa litewskie to Autor rozprawy mógł przeprowadzić badania w Vilniaus universiteto biblioteka (zwłaszcza fond 4 i 5), a w szczególności Lietuvos valstybės istorijos archyvas, gdzie znajduje się fond 1280, op. 1 (materiały Radziwiłłów) oraz 1276, gdzie od nr 649 znajdują się dokumenty dotyczące interesującej mgr. Pawła Gada rodziny. W tym przypadku należy także zwrócić uwagę na fond 1177 – Ogińscy oraz 1282 – Sapiehowie. Można było również sięgnąć do lektury Metryki Litewskiej i ksiąg Trybunału Głównego Wielkiego Księstwa Litewskiego, a niektóre księgi pierwszego z wymienionych zbiorów znajdują się w Instytucie Historii PAN w Warszawie. Zapewne kwerenda w wymienionych księgach wzbogaciłaby interesujący fragment dysertacji dotyczący spraw majątkowych Hieronima Floriana Radziwiłła. Źródła drukowane i literatura, którą wykorzystał mgr Gad są wystarczające do analizy założonego przez niego problemu badawczego. Mógł jednak przy omawianiu zabiegów Jakuba Sobieskiego o rękę Ludwiki Karoliny Radziwiłłówny, poza pracą Aleksandry Skrzypietz², która jest tu rzeczywiście kluczowa, sięgnąć dla porównania do biografii Jana Sobieskiego autorstwa Zbigniewa Wójcika³ lub dwóch Marii Kazimierzy d'Arquien pióra Michała Komarzyńskiego⁴ (s. 43).

Przedstawiona mi praca składa się, poza Wstępem i Zakończeniem, z trzech rozdziałów: *Życie prywatne, Życie publiczne, Pasje i rozrywki*. Dysertacja posiada także spis tabel, rysunków i oczywiście bibliografię. Materiał ikonograficzny to dwie trafnie dobrane ilustracje (w szczególności rysunek przedstawiający przebieg polowania autorstwa Hieronima Floriana Radziwiłła), choć autor przy ich podpisaniu pominął źródła, z których je pozyskał. Każdy z rozdziałów w spisie treści posiada podrozdziały, co jest w tym przypadku jak najbardziej uzasadnione, choć na próżno szukać ich w samym tekście. Natomiast domyślać się można tego podziału dzięki samej narracji rozdzielonej przez Autora gwiazdkami.

¹ H. Dymnicka-Woloszyńska, *Radziwiłł Hieronim Florian*, Polski Słownik Biograficzny, t. 30, Wrocław i inne 1987, s. 187.

² A. Skrzypietz, *Królewscy synowie – Jakub, Aleksander i Konstanty Sobiescy*, Katowice 2011.

³ Z. Wójcik, *Jan Sobieski 1629-1696*, Warszawa 1983.

⁴ M. Komarzyński, *Maria Kazimiera d'Arquien Sobieska królowa Polski 1641-1716*, Kraków 1983; tenże, *Piękna królowa Maria Kazimiera d'Arquien Sobieska 1641-1716*, Karków 1995.

Są to oczywiście uwagi związane ze strukturą pracy. Merytoryczna konstrukcja dysertacji nie budzi moich zastrzeżeń. Mgr Paweł Gad przyjął sobie za cel analizę powstałej legendy dotyczącej życia prywatnego i publicznego Hieronima Floriana Radziwiłła i zestawienie jej z uzyskanymi przez siebie w trakcie badań informacjami, co też konsekwentnie realizował. Zatem na początku przytacza on poglądy historyków dotyczące chorążego wielkiego litewskiego, a następnie weryfikuje je na podstawie pozyskanego materiału źródłowego, co jest zabiegiem słusznym. Taki układ zastosował on w rozdziale I, który jest jednym z kluczowych w jego dysertacji, bowiem wokół małżeństw Radziwiłła narosło znacznie więcej nieścisłości niż w kwestii jego udziału w życiu publicznym czy zestawionych w ostatnim rozdziale pasji. Autor sprawnie przytacza poglądy historiografii dotyczące faktów z małżeństw Hieronima Floriana, a następnie analizuje je w oparciu o zdobyty materiał badawczy, bogatą korespondencję swojego bohatera, jego żon i najbliższej rodziny, wyciągając interesujące wnioski i obalając dotychczasowe mity związane z trzykrotnym ożenkiem chorążego wielkiego litewskiego. Dowody podważające wcześniejsze ustalenia, przedstawione przez mgr. Pawła Gada są przekonujące i stawiające na pewno pod znakiem zapytania dotychczasowe twierdzenia polskich historyków dotyczących pożycia małżeńskiego Hieronima Floriana Radziwiłła oraz jego relacji z żonami w tym jego porywczosći, rzekomej brutalności i kwestii zaniedbywania partnerek, choć z tą chyba można się najszybciej zgodzić. Także Doktorant uznał, że rzeczywiście długie wyjazdy magnata niekoniecznie w sprawach politycznych powodowały, że małżonki mogły czuć się zaniedbywane i samotne. Interesujące są spostrzeżenia mgr Pawła Gada dotyczące cięż żon Hieronima Floriana, których niestety w żadnym przypadku nie udało się utrzymać, ale na pewno obala to twierdzenia dotyczące braku pożycia małżeńskiego z co najmniej dwoma pierwszymi partnerkami Radziwiłła.

Ważnym elementem tego rozdziału jest część dotycząca kwestii majątkowych i konfliktu na tym tle z matką i innymi przedstawicielami rodziny. Interesujące są również przytoczone przez Autora uwagi Anieli z Miączyńskich Radziwiłłowej dotyczące leczenia niektórych chorób (s. 146-150), jak choćby kaszlu, które przekazywała w listach do swojego męża, a które świadczą o jej trosce, o jego zdrowie.

Warte podkreślenia są również uwagi mgr. Pawła Gada dotyczące czasu powstania „czarnej legendy” związanej z Hieronimem Florianem Radziwiłłem. Słusznie wskazuje on na wiek XIX, kiedy to powszechnie szukano przyczyn upadku państwa polsko-litewskiego i jedną z nich upatrywano w postępowaniu magnaterii, piętnując wybrane przykłady, z których oczywistym w tym przypadku wydawał się właśnie Hieronim Florian. Zatem widać tu, że D

oktorant dokonał analizy szerszego, społecznego wydźwięku interesującej go problematyki wykraczając poza ramy chronologiczne założone w pracy.

Rozdział II dotyczy życia publicznego i działalności politycznej chorążego wielkiego litewskiego. Mgr Gad ponownie przytoczył poglądy historiografii na interesujący go w tej części dysertacji problem, a następnie stopniowo poddawał je weryfikacji. Jego wnioski są nieco zbieżne z ogólnie przyjętą tezą, że Hieronim Florian nie interesował się bieżącą polityką wewnętrzną i zagraniczną, choć różne stronnictwa próbowały go pozyskać do działalności publicznej. Jeśli już angażował się w jakiegokolwiek działania to były one zazwyczaj sporadyczne, a czasem, mimo obietnic, nieskuteczne. Mam tu na myśli zabiegi Marcina Matuszewicza, który w 1755 roku starał się u chorążego wielkiego litewskiego o pomoc w uzyskaniu godność deputata do Trybunału, a której, mimo obietnic magnata, nie uzyskał. Fakt ten mógł wynikać z tego, że sejmik deputacki w województwie brzeskim litewskim, z którego zapewne kandydował Matuszewicz został zerwany. Nieliczne przypadki interwencji politycznej Hieronima Floriana powinno się poddać weryfikacji pod kątem skuteczności, czego niestety w wielu miejscach zabrakło - choćby w wymienionym powyżej przykładzie. Mgr Gad niejednokrotnie opisywał kwestie związane z deputatami do Trybunału, ale ani razu nie skorzystał z wykazu deputatów Trybunału Głównego Wielkiego Księstwa Litewskiego⁵, co mogłoby rzucić nieco światła na skuteczność polityczną Hieronima Floriana Radziwiłła. Autor mógł również w tym samym celu przeprowadzić kwerendę w korespondencji osób będących albo klientami chorążego wielkiego litewskiego, albo zabiegających u niego o wsparcie w uzyskaniu godności, urzędów czy ostatecznie dóbr ziemskich.

Mgr Paweł Gad weryfikując w tym miejscu poglądy historiografii słusznie zauważył natomiast, że Hieronim Florian Radziwiłł utrzymywał swojego rezydenta – Mikołaja Tadeusza Marykoniego, który informował księcia o bieżących wydarzeniach politycznych np. w Grodnie, gdzie w 1744 roku miały miejsce obrady sejmowe (s. 197-204). Autor rozprawy doktorskiej słusznie wskazuje, że posiadanie takiej osoby i w dodatku finansowanie jej jest w zasadzie dowodem na zainteresowanie tym, co dzieje się w kraju, zatem po raz kolejny fakty ustalone przez Doktoranta przeczą wcześniejszym założeniom i potwierdzają słuszność realizowanego przez niego celu badawczego.

W tej części dysertacji można natrafić także na dwie tabele skonstruowane przez Autora i mające chyba w zamyśle podparcie stawianych przez niego tez. Jeśli pierwszą *Wykaz*

⁵ *Deputaci Trybunału Głównego Wielkiego Księstwa Litewskiego, 1697-1794. Spisy*, pod red. A. Rachuby, Warszawa 2004.

przedstawicielei rodziny Radziwiłłowskiej [powinno być to zapisane z małej litery – M. S.] *piastującej urzędy centralne i nadworne Wielkiego Księstwa Litewskiego* można uznać w pewien sposób za zasadną to drugą – *Wykaz urzędów ministerialnych funkcjonujących w XVIII-wiecznej Polsce i ich odpowiedniki w Wielkim Księstwie Litewskim* już zdecydowanie nie. Zupełnie bezzasadne jest wypisanie w ostatniej z wymienionych tabeli urzędów koronnych, które w tym przypadku niczego nie wnoszą do analizy tematu. Także wyszczególnienie jedynie dwóch województw litewskich – wileńskiego i trockiego – nie jest niczym uzasadnione. Nie przekonuje mnie zupełnie twierdzenie mgr. Pawła Gada - *Z powyższej tabeli jasno wynika, że nie tylko August III, ale również jego ojciec, nie obsadzali urzędów ministerialnych osobami wywodzącymi się z jednej rodziny*. Raczej są to rzeczy powszechnie znane i wystarczyło nadmienić o tym w narracji. Zastanawia również selektywny dobór tych dwóch urzędów ziemskich i pominięcie innych, np. kasztelani wileńskiej i trockiej, także niezwykle istotnych w hierarchii urzędniczej na Litwie i piastowanych przez Radziwiłłów. Zabrakło mi przy analizie urzędów w tej części dysertacji wykazu urzędników wileńskich⁶ i trockich⁷, a te z których Autor korzystał błędnie zapisał w przypisach. Wykorzystane przez niego wykazy urzędników centralnych litewskich i koronnych nie mają autorów, jak zapisał to mgr Gad, a redaktorów naukowych lub osoby, które opracowały określony spis. Zatem A. Rachuba i H. Lulewicz nie są autorami takowego dla Wielkiego Księstwa Litewskiego⁸, podobnie jak K. Chłapowski dla Korony Polskiej, choć w tym przypadku tom ma redaktora naukowego, a wymieniony jest jedną z kilku osób opracowujących wykaz⁹. Zatem najpierw powinno się podać tytuł, a potem, kto był redaktorem lub opracował określony spis. Zabrakło mi w tej części pracy artykułu A. Rachuby dotyczącego urzędników nadwornych litewskich oraz książki T. Ciesielskiego o armii koronnej w czasach panowania Augusta III, w której Hieronim Florian jest wzmiankowany¹⁰. Można było również sięgnąć do tekstów A. Macuka, który w swoich

⁶ *Urzędnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy, t. 1: Województwo wileńskie XIV–XVIII wiek*, pod red. A. Rachuby, Warszawa 2004.

⁷ *Urzędnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy, t. 2: Województwo trockie XIV–XVIII wiek*, pod red. A. Rachuby, Warszawa 2009.

⁸ *Urzędnicy centralni i dostojnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. H. Lulewicz i A. Rachuba, Kórnik 1994.

⁹ *Urzędnicy centralni i nadworni Polski XIV–XVIII wieku, Spisy*, pod red. A. Gąsiorowskiego, Kórnik 1992.

¹⁰ A. Rachuba, *Urzędnicy nadworni Wielkiego Księstwa Litewskiego w latach 1569–1795; struktura społeczna i drogi awansu*, w: *Urzędy dworu monarchicznego dawnej Rzeczypospolitej i państwach ościennych*, pod red. A. Gąsiorowskiego i R. Skowrona, Kraków 1996; T. Ciesielski, *Armia koronna w czasach Augusta III*, Warszawa 2009, s. 576.

pracach zajmuje się sytuacją polityczną i fakcyjną w Wielkim Księstwie Litewskim w dobie panowania Augusta III¹¹.

Dwa twierdzenia mgr. Pawła Gada budzą moje wątpliwości. Pierwsze zawarł on na stronie 204, gdzie napisał, że z racji wywodzenia się z rodziny Radziwiłłów, Hieronim Florian *nie mógł pełnić funkcji poselskich*. Nie do końca można się z tym zgodzić, a dowodem na to może być wielokrotne posłowanie na sejm szefa faksji birżańskiej koniuszego litewskiego Bogusława Radziwiłła. Natomiast na stronie 221 Autor porównał urzędy piastowane przez ojca Hieronima Floriana, Karola Stanisława z godnościami otrzymanymi przez chorążego wielkiego litewskiego – uznał on, że obaj otrzymali ich po dwa. Istnieje jednak zasadnicza różnica w ich kompetencjach i umiejscowieniu w hierarchii urzędniczej – Karol Stanisław był podkanclerzym, potem kanclerzem wielkim litewskim, a jego syn zaledwie podczaszym litewskim, a ostatecznie chorążym wielkim litewskim. Porównanie takie wydaje się w tym kontekście niewłaściwe, chyba, że chodzi o zestawienie ilościowe, a nie jakościowe.

W rozdziale III mgr Paweł Gad powrócił ponownie do spraw dotyczących życia prywatnego i zajął się wyjaśnieniem kwestii związanych z pasjami Hieronima Floriana Radziwiłła. Omawiana część dysertacji podzielona jest na części obejmujące: myślistwo, wojskowość, spuściznę literacką chorążego wielkiego litewskiego, osobliwości, instrukcję wychowawczą i organizacji wsi. Nie pominął również interesujących spraw związanych z zamiłowaniem Radziwiłła do muzyki i teatru. Autor omówił artykuły wojskowe milicji interesującego go magnata nie unikając analizy poszczególnych części dokumentu, podkreślając ich przydatność do badań nad dziejami prywatnych formacji militarnych. Rozwikłał także problem liczby posiadanych przez Hieronima Floriana żołnierzy oraz słusznie zaznaczył, że surowość zawarta w artykułach była w rzeczywistości raczej ówczesną normą niż kwestią wynikającą w pewnych wypaczeń osobowości właściciela jednostek wojskowych. Mgr Gad właściwie zaakcentował ogromny wkład magnata w stan swoich wojsk podkreślając tym samym jego wielkie zainteresowanie tymi sprawami. Dalej Doktorant zajął się kolejnymi pasjami magnata (instrukcja wychowawcza dla dzieci, poradnik gospodarczy, muzyka i teatr), które w zasadzie przeczą raczej jego portretowi nakreślonemu przez dawną historiografię, co

¹¹ A. Macuk, *Udział wojskowych w wyborach do Trybunału Głównego Wielkiego Księstwa Litewskiego za panowania Augusta III*, w: *Studia Historyczno-wojskowe*, t. 3, *Armia i społeczeństwo*, pod red. T. Ciesielskiego, Zabrze 2009; tenże, *Stronictwo sapieżyńskie w powiatach Wielkiego Księstwa Litewskiego za panowania Augusta III*, w: *Studia z dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego (XVI-XVIII wieku)*, pod red. S. Górczyńskiego i M. Nagielskiego, Warszawa 2014.

Autor recenzowanej pracy słusznie, wielokrotnie podkreślał i zaznaczał w odpowiednich miejscach swojej narracji.

Z drobniejszych uwag zauważonych podczas lektury rozprawy wymienić należy:

- s. 42 – przy wymienianiu opiekunów Ludwika Karoliny Radziwiłłówny widnieje jako wojewoda braclawski Jan Potocki, a w rzeczywistości był to Andrzej¹².

- s. 160 – tu Autor twierdzi, że Hieronim Florian zmarł 14 maja choć w rzeczywistości, co zresztą sam napisał na s. 136, umarł on 17 maja.

- s. 205 w przypisie 1234 błędnie podane są strony z diariusza Marcina Matuszewicza, na których znajduje się cytat zamieszczony w tekście – jest 647, powinno być 466-467.

Podsumowując należy uznać, że praca mgr. Pawła Gada stanowi interesujący wkład w polską historiografię, tym bardziej że zgodnie z założeniem Autora, miała ona na celu weryfikację pewnych utrwalonych poglądów na temat życia prywatnego i publicznego Hieronima Floriana Radziwiłła. Należy przyznać, że Doktorant osiągnął zamierzony cel, a dowody przedstawione w narracji rozprawy są przekonujące i mogą wpłynąć na zmianę dotychczasowego postrzegania chorążego wielkiego litewskiego. Wydaje się, że mimo swoich oczywistych dziwactw, nie zasługiwał chyba na tak skrajne opinie o swoim życiu osobistym, szczególnie tym związanym z kolejnymi żonami. Dlatego uważam, że mimo moich uwag, praca doktorska mgr. Pawła Gada – *Hieronim Florian Radziwiłł – życie prywatne i publiczne*, spełnia wymogi przewidziane w Ustawie o stopniach i tytułach naukowych, a więc wnoszę o dopuszczenie mgr. Pawła Gada do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Dr hab. Mariusz Sawicki



¹² U. Augustyniak, *Instrukcja B. Radziwiłła dla opiekunów jego córki Ludwika Karoliny*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. 36, 1991, s. 227.